

„Oprowadzone miasto” – trzeci spacer

„Wyszedłem przed dom na rynek — co za straszny widok: całe miasto w płomieniach, dym straszny, na rynku jak wymiótł, żywej duszy — pełno dziur od granatów, drzewa na rynku z konarów огоłocone” — tak zniszczone Gorlice opisuje ksiądz Bronisław Świeykowski. Wciąż można tu zobaczyć ślady historii, która na stałe splótła się z losami mieszkańców miasta. W fascynującą wycieczkę w przeszłość, z przewodnikiem i pomysłodawczynią spacerów — Urszulą Karasińską, wybrała się kolejna grupa. Uczniowie klasy 5a z Miejskiego Zespołu Szkół nr 4 uczestniczyli w niezwykle lekcji historii, w której przeszłość przeplatała się z teraźniejszością. Nim jednak odwiedzili 15 miejsc na gorlickiej starówce zniszczonych podczas działań wojennych, mogli zobaczyć materialne pamiątki po tych „dniach grozy”: bagnety wojsk walczących pod Gorlicami, łuski z pocisków do haubic, szrapneli, naboje karabinowe. Uzbrojeni w wiedzę i tablety, z wgranymi zdjęciami z epoki, wyruszyli na spacer historyczny. Trasa wiodła od ulicy 3 Maja poprzez rynek, Bazylikę Mniejszą, Muzeum PTTK z sgraffito „Żołnierze bitwy gorlickiej”, plac Dworzysko, cmentarz, gdzie na murze odnaleźli ślady po pociskach, aż po ulicę Stróżowską i Kromera. Identyfikując miejsca, słuchali oryginalnych fragmentów pamiętników dotyczących odwiedzanych obiektów, pisanych podczas oblężenia miasta, które konfrontowały uczniów z często nieznaną im historią miasta. Mamy nadzieję, że nie była to monotonna nauka jak z podręczników szkolnych, ale doświadczenie zachęcające do poznawania historii „małej ojczyzny”.

